



Dr Krzysztof Kordel: Prywatne uczelnie mogą zacząć „produkować” lekarzy

Gazeta Lekarska: - W dyskusji o otwieraniu kierunku lekarskiego w kolejnych uczelniach w mniejszych miastach za rzadko zwraca się uwagę na koszty utrzymania w Warszawie, Krakowie, Poznaniu czy Katowicach. Jeśli rodzice nie są zamożni, a znaczna część społeczeństwa taka właśnie jest, to studiowanie tam, gdzie jest taniej, może okazać się jedynym wyjściem dla ich dziecka. Osobiście nie zaciągnąłbym jednak kredytu studenckiego na warunkach, jakie ostatnio zaproponował resort zdrowia. Podzielam obawy, że uczelnie prywatne nastawione na zysk mogą zacząć „produkować” lekarzy, ale z drugiej strony Polska Komisja Akredytacyjna jest w stanie zweryfikować możliwości kształcenia zarówno pod kątem kadry, którą dysponuje uczelnia, jak i bazy dydaktycznej, a ponadto istnieje LEK weryfikujący wiedzę nabytą w trakcie kilku lat studiów. Celem poszerzenia możliwości kształcenia o kolejne uczelnie jest zwiększenie liczby lekarzy po latach zaniedbań ze strony rządzących, gdy mówiono, że jest nas za dużo. Wbrew intencjom obecnych władz nie musi to jednak doprowadzić do zwiększenia liczby lekarzy specjalistów w trudnych, podstawowych dziedzinach (takich jak chirurgia ogólna, pediatria, interna) lub że będzie do nich równomierny dostęp na terenie całego kraju. Nieprzypadkowo specjalizacje niedyżurowe i te, w których istnieje mniejsze ryzyko kontaktu z prokuratorem, od dawna cieszą się większą popularnością wśród młodych lekarzy - **dr Krzysztof Kordel, prezes ORL w Poznaniu.**
<https://gazetalekarska.pl/?p=68751>

